

Tytuł: **Koncepcja przedmiotu w M-ontologii formalnej**

Autorzy: Piotr Kołodziejczyk / pkolodziejczyk@interia.pl i Izabela Sobol

Źródło: <http://www.kognitywistyka.net> / mjkasperski@kognitywistyka.net

Data publikacji: 01 VII 2003

1. Uwagi wstępne

M-ontologia jest teorią typu meinongowskiego. Główne założenia czerpie ona z koncepcji sformułowanej przez Alexiusa Meinonga¹. Wyróżnia się ona jednak charakterystyką formalną. Oznacza to, że należy ona do zbioru logicznych teorii na temat tego, co istnieje. W ujęciu tym uprawianie ontologii opiera się na założeniach formalnych, głównie teorii modelowych. Na doniosłość tego rodzaju analiz zwraca uwagę Michał Hempoliński pisząc:

Ontologia jako specyficznie wyróżniony dział logiki formalnej, głównie teorii mnogości, obejmujący szereg teorii logicznych (...), w których analizowane są pojęcia: kategorii semantycznej, przedmiotu (...), zbioru przedmiotów, własności zbiorów i ich elementów (...). wyniki analiz mają charakter logiczny, lecz dostarczają narzędzi pojęciowych do analiz filozoficznych w innych typach ontologii i wywierają wpływ na kierunek i metody tych analiz.²

Pomimo, iż genezy ontologii formalnej można doszukiwać się już w pracach Gottfrieda W. Leibniza, to jej rozwinięcie jest zasługą w głównej mierze logików polskich. Pochodząca od Stanisława Leśniewskiego idea oparcia analiz ontologicznych na podstawowych zasadach logiki formalnej została bowiem zaadoptowana przez logików tej miary co: Alfred Tarski, Alfred N. Whitehead, Bertrand Russell, czy Willard V. Quine³.

W poniższych rozważaniach rekonstruję i podejmuję analizę niektórych rozstrzygnięć dokonanych w ramach teorii Jacka Paśniczka, czyli M-ontologii. Omówienie to wydaje się ważne chociażby dlatego, że ujęcie to oprócz implikacji formalnych posiada również doniosłe konsekwencje filozoficzne, a także ontologiczne. Warto tu wymienić między innymi: analizy dotyczące statusu światów możliwych⁴ czy koncepcję przedmiotu, której interpretacja jest tematem niniejszej pracy. Główną tezę, za samym Paśniczkim, przedstawić można następująco:

Najistotniejszym momentem naszego przedsięwzięcia będzie możliwość nadania logice interesującej interpretacji ontologicznej daleko wykraczającej

¹ Por. A. B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, s. 71.

² M. Hempoliński, *Filozofia współczesna. Wprowadzenie do zagadnień i kierunków*, ss. 59-60.

³ Por. tamże, s. 60.

⁴ Por. R. Poczobut, *Sprzeczność izolowana a chaos logiczno-ontologiczny*, s. 46.

poza powszechnie akceptowaną interpretację ontologiczną logiki klasycznej (podkreśl., I. S.).⁵

Pomimo, iż konstrukcja teorii przedmiotu, oparta jest na logice typu meinongowskiego, czyli podobnie jak systemy Theodora Parsonsa⁶ oraz Emila Zalta⁷, ujęcie Pańniczka ma tą zaletę, że wykazuje bliskie podobieństwo z logiką klasyczną (rachunkiem kwantyfikatorów I-go rzędu). Jak bowiem powszechnie wiadomo, zaleta tego formalizmu polega na tym, że jest to system pełny. W związku z tym, oparte na nim analizy charakteryzuje własność zupełnej dedukowalności. Dlatego też formalną ontologię przedmiotów można traktować jako teorię zupełną. W poniższych rozważaniach przedstawię jej logiczną podstawę.

2. Logiczna charakterystyka M-przedmiotu

Pod pojęciem M-przedmiotu Pańniczek rozumie termy, czyli obiekty logiczne posiadające własność niesprzeczności i zupełności. Własności te traktuje jako bazowe pojęcia swej teorii. Jest tak, ponieważ są one niedefiniowalne w języku formalnym, głównie ze względu na twierdzenie Gödla o niezupełności arytmetyki Peano. Podstawą każdego M-przedmiotu

są przedmioty istniejące – one to budują M-przedmiot poprzez stosowną formę teoriomnogościową.⁸

Toteż teorię przedmiotów można budować na co najmniej dwa sposoby. Po pierwsze można przyjąć, że wszystkie M-przedmioty są indywiduami. Po drugie zaś, M-przedmiotem będzie zbiór o pewnych własnościach. W przypadku pierwszym zdaniu „Istnieje czarny kot” $[\exists x (Kx \wedge Cx)]$ pojęciu M-przedmiotu będzie odpowiadało zwierzę, które jest czarnym kotem i niczym innym:

$$\exists x \{ [Zx \wedge \exists y (Ky \wedge Cy) \wedge (Zx = Kx)] \wedge \sim [\exists z (Pz \wedge Pz = Ky)] \}.$$

Natomiast w drugim przypadku M-przedmiotem będzie iloczyn zbioru zawierającego wszystkie koty oraz zbioru obejmującego wszystkie obiekty czarne $A = \{k_1, k_2, \dots, k_n\}$; $B = \{o_1, o_2, \dots, o_n\}$. Zatem poszczególny M-przedmiot, a więc w tym przypadku – jakiegoś czarnego kota – będzie wyznaczała para uporządkowana o postaci np. $\langle k_1, o_1 \rangle$, zaś zbiór wszystkich czarnych kotów $K = A \cap B$.

W świetle teorii Pańniczka łatwo wykazać, że teoriomnogościowe ujęcie M-przedmiotu można zredukować do formuł predykatowych. Przecież para uporządkowana o postaci np. $\langle k_1, o_1 \rangle$ jest niczym innym jak tylko dwuargumentowym predykatem $R(k_1, o_1)$ ⁹, a więc relacją stwierdzającą, że coś jest kotem i zarazem jest czarne.

Niektórym filozofom może się wydawać, że egzystencjalna charakterystyka (wyrażająca się przez słowo ‘jest’) może prowadzić do szeregu zastrzeżeń natury filozoficznej. Jednakże Pańniczek proponuje przyjęcie predykatu ∇ będącego logicznym odpowiednikiem wyrażenia ‘jest’. Zabieg ten jest o tyle ważny, iż zezwala on na wyeliminowanie wieloznaczności

⁵ J. Pańniczek, *Meinongowska wersja logiki klasycznej*, s. 10.

⁶ Zob. T. Parsons, *Nonexistent Objects*.

⁷ Zob. E. Zalta, *Abstracts Object*.

⁸ J. Pańniczek, *Meinongowska...*, s. 77.

⁹ Por. tamże, s. 87.

wiązących się z potocznym użyciem tego wyrażenia. Z ontologicznego zaś punktu widzenia, umożliwia jednoznaczną charakterystykę danego przedmiotu. Weźmy dla przykładu podmiotowo – predykatywną strukturę: „Putnam jest filozofem”. Strukturę tą można, co oczywiste, rozłożyć syntaktycznie na dwa sposoby:

1. stała nazwowa (Putnam) + jednoargumentowy predykat (bycie filozofem);
2. stała nazwowa (Putnam) + dwuargumentowy predykat (jest) + predykat jednoargumentowy (bycie filozofem).

Pozornie może się wydawać, że wyrażenie ‘filozof’ opisuje w obydwu przypadkach własność Putnama. Jednakże formalna reprezentacja wypowiedzi (1): Fa oraz (2): Sax ujawnia, że w przypadku pierwszym mamy do czynienia ze stwierdzeniem o własności, zaś w drugim – z uidentycznieniem pewnych obiektów. Zdanie (2) wyrazić można bowiem „Putnam jest jak jakiś filozof”. Charakterystyka egzystencjalna za pomocą predykatu \forall stosuje się wyłącznie do zdania (1). Natomiast w zdaniu (2) mamy do czynienia z operatorem identity wyrażającym tożsamość Putnama i elementu należącego do zbioru filozofów:

$$a = x.$$

Zarysowany powyżej sposób ujęcia przedmiotu ma doniosłe konsekwencje ontologiczne. Jak stwierdza sam Paśniczek:

rachunek predykatów daje prosty i realistyczny, a możemy nawet powiedzieć zdroworozsądkowy obraz świata¹⁰.

Ponadto, pozwala on na jednoznaczną charakterystykę nie tylko obiektów należących do świata realnego, ale także przedmiotów fikcyjnych i sprzecznych.. Przyjrzyjmy się zatem filozoficznemu znaczeniu koncepcji Paśniczka.

3. Filozoficzne znaczenie M-ontologii

Formalne ujęcie ontologii przedstawione przez Paśniczka umożliwia jednoznaczną charakterystykę tego, co istnieje. Paśniczek wprowadza swoistą brzytwę Okhama i każdy byt określa albo jako przedmiot (w sensie przedmiotu realnego), albo jako zespół własności. Przyjmuje przy tym, że predykaty opisujące dany obiekt każdorazowo posiadają odniesienie przedmiotowe. Konstatacja ta jest o tyle ważna, że na jej podstawie możliwa jest jednoznaczna charakterystyka zarówno przedmiotów realnych, intencjonalnych, jak i nieistniejących. Zgodnie z powszechnie akceptowaną wykładnią poglądów Meinonga¹¹ w swojej ontologii dopuszcza istnienie przedmiotów nieistniejących, np. Sherlock Holmes, kwadratowe koło. Na pozór istnienie takich obiektów jest absurdalne. Jeśli jednak przyjmiemy się, że

warunkiem koniecznym i dostatecznym bycia przedmiotem jest bycie jakoś określonym, jakoś uposażonym pod względem własności (...). Istnienie – nie jest warunkiem koniecznym bycia przedmiotem.¹²

¹⁰ Tamże, s. 7.

¹¹ Por. J. Findlay, *Meinong's Theory of Objects and Values*, s. 40.

¹² J. Paśniczek, *Meinongowska...*, s. 71.

Dlatego też istnienia nie można utożsamiać z własnością, czy zespołem własności.

Doniosłość analiz Pańniczka szczególnie wyraźnie ujawnia się w badaniu przedmiotów fikcyjnych. Jest tak, ponieważ

przedmioty fikcyjne jak i światy fikcyjne różnią się dość znacznie w swoim statusie ontologicznym od przedmiotów realnych i świata realnego. Z tego powodu, logika klasyczna i większość logik nieklasycznych nie nadają się do roli logiki fikcji.¹³

Natomiast bardzo naturalne rozszerzenie Pańniczka teorii M-przedmiotów znakomicie spełnia tą rolę. Analizując na przykład postać Sherlocka Holmesa stwierdzimy, że w realnym świecie najprawdopodobniej nie istnieje taka osoba. Jak zatem wyjaśnić, że Sherlock Holmes posiada pewne własności (np. to, że nie jest sierotą, że pali fajkę, itp.)? Rozwiązaniem będzie przyjęcie tezy, że przedmiot fikcyjny odzwierciedla w sobie cały świat fikcyjny. Jest on jednak od niego zarazem niezależny. Niezależność ta ujawnia się na poziomie opisu własności tego przedmiotu. Weźmy zdanie: „Sherlock Holmes jest detektywem” oraz wypowiedź: „Sherlock Holmes lubi doktora Watsona”, które formalnie można przedstawić następująco: *Ds* oraz *Lsw*. Jest jasnym, że o tego rodzaju własnościach nie można mówić w świecie realnym. Dlatego też rozróżnienie Pańniczka wydaje się być ważnym. W jego ramach wyróżnić można przedmiot *quasi-intencjonalny*, czyli taki, który jest ujmowany jako intencjonalny. Oznacza to, że Sherlock Holmes jest innym obiektem w zamyśle Artura C. Doyle’a, innym zaś w fikcyjnym świecie skonstruowanym przez czytelnika powieści. Obiektowi tego rodzaju można przypisywać zatem własność niezupełności. Oznacza to, iż przedmiot ten posiada podwójne uposażenie: wewnętrzne i zewnętrzne¹⁴. Własnością zewnętrzną jest zbiór własności nadanych Sherlockowi przez autora, natomiast własności wewnętrzne są przypisywane przez czytelnika. Dlatego też na mocy wprowadzonego przez Pańniczka rozróżnienia związanego z analizą wyrażenia ‘jest’ łatwo orzec czy dana własność jest wewnętrzna czy zewnętrzna. Podobnie rzecz ma się z relacjami, problemem intencjonalnego odniesienia oraz referencji.

4. Uwagi końcowe

Przedstawiony powyżej sposób ujęcia przedmiotu może oczywiście zostać poddany krytyce. Nie rościł sobie on jednak pretensji do wyczerpującego ujęcia problemu. W teorii Pańniczka można odnaleźć szereg wątków ontologicznych, które z powodu przyjętej struktury tejże pracy, nie mogły zostać omówione. Warto jednakże zasygnalizować choćby problematykę identyczności przedmiotów, sposobów istnienia obiektów intencjonalnych, czy też związku ontologii i epistemologii fikcji. Każde z wymienionych zagadnień stanowić może temat odrębnego opracowania.


Literatura:

[1] N. Castaneda, *Thinking and the Structure of the World*, w: "Critica", Nr 18/1974, ss.51-60.

[2] J. Findlay, *Meinong's Theory of Objects and Values*, Oxford University Press, Oxford 1963.

¹³ Tamże, s. 160.

¹⁴ Por. tamże, s. 181 oraz zob. N. Castaneda, *Thinking and the Structure of the World*, s. 58.

- 
- [3] M. Hempoliński, *Filozofia współczesna. Wprowadzenie do zagadnień i kierunków*, PWN, Warszawa 1989.
- [4] T. Parsons, *Nonexistent Objects*, Willey, London 1980.
- [5] J. Pańniczek, *Meinongowska wersja logiki klasycznej*, Wyd. UMCS, Lublin 1988.
- [6] R. Poczobut, *Sprzeczność izolowana a chaos logiczno-ontologiczny*, w: R. Poczobut, L. Węsierska, *Z badań nad sprzecznością, przedmiotami czysto intencjonalnymi oraz Popperowskim trzecim światem*, Wyd. UMCS Lublin 1996, ss. 45-68.
- [7] A. B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, TN KUL, Lublin 1995.
- [8] E. Zalta, *Abstracts Objects*, Kluwier, Dordrecht 1983.